

Bobryk, Adam

Podlasie jako ważny element kontaktów z "Macierzą" Polaków z Litewskiej SRR w latach 1944-1986

Szkice Podlaskie 9, 161-171

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Adam Bobryk
Instytut Nauk Społecznych Akademii Podlaskiej w Siedlcach

Podlasie jako ważny element kontaktów z „Macierzą” Polaków z Litewskiej SRR w latach 1944-1986

Przez kilka dziesięcioleci po zakończeniu II wojny światowej kontakty blisko 300 tysięcznej mniejszości polskiej na Litwie z Polakami w kraju były nieliczne i zawężone głównie do oficjalnych wizyt lub indywidualnych, sporadycznych spotkań rodzinnych. Szczególną wagę przywiązywano do współpracy działaczy partyjnych i jak to określano zespołów oraz kolektywów pracowniczych. Terytorialnie po polskiej stronie ograniczone były głównie do województw białostockiego, suwalskiego i łomżyńskiego.

W większości ziemie te znalazły się obecnie w granicach województwa podlaskiego. Kontakty te nie miały istotnego wpływu na położenie mniejszości polskiej, ale stwarzało okazję do funkcjonowania tematyki polskiej w biegu oficjalnym. Po 1986 r. na fali przemian politycznych w Związku Radzieckim, dokonywanych w ramach głośności (jawności) i pierestrojki (przebudowy) nastąpiły poważne przemiany w tej dziedzinie, prowadząc stopniowo do zniesienia wszelkich ograniczeń, stąd też w niniejszym artykule cezura czasowa została ograniczona do tego okresu.

Litewska Socjalistyczna Republika Radziecka utrzymywała kontakty z Polską realizując wytyczne zjazdów Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, plenów Komitetu Centralnego, wskazówek ogólnozwiązkowych organów władzy i administracji państwowej. Kierownicza rola w tej dziedzinie należała do republikańskiej organizacji partyjnej¹. Dlatego też rozmaite struktury Komunistycznej Partii Litwy jak i Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej od 1962 r. nawiązały bezpośrednie stosunki. Została wtedy rozpoczęta współpraca między miastami Kownem i Białymstokiem jak również z sześcioma rejonami granicznymi Litewskiej SRR (olickim, orańskim, wołkowyskim, mariampolskim, łódzieskim, szakiajskim), z powiatami znajdującymi się bezpośrednio po polskiej stronie granicy². Po reformie administracyjnej w PRL przeprowadzonej w 1975 r., w myśl uchwały KC KPZR Litwa utrzymywała kontakty z województwami: białostockim (od 1976 r.) oraz suwalskim i łomżyńskim (od 1978 r.)³. W 1981 r. w ramach umów i porozumień była prowadzona współpraca z 42 zespołami pracowniczymi województwa białostockiego i 4 łomżyńskiego. Oprócz tego na

¹ M. Pożarskas, *Współpraca przyjaciół zrodzona przez socjalizm*, Kaunas 1984, s. 24.

² M. Sadowski, *Zgodnie z zasadą: poznać znaczy zrozumieć* (wywiad przeprowadzony przez H. Jotkiało), „Czerwony Sztandar”, 5 kwietnia 1987.

³ M. Pożarskas, dz. cyt., s. 29.

zasadzie kontaktów przygranicznych swoich partnerów w województwie suwalskim miały zespoły z Mariampola, Olity, Druskiennik, rejonów kowieńskiego, łódzkiego, prenajskiego, szakiajskiego, trockiego, orańskiego i wołkowyskiego⁴.

W końcu omawianego okresu, porozumienia były zawarte przez jedenaście rejonów republiki. Między innymi Olita i rejon współpracowały z miastem i gminą Suwałki, Druskienniki z Augustowem, rej. trocki z gminą Giżycko, rej. sołecznicki z gminą Ruciane-Nida. Ponadto kontakty utrzymywało 60 zespołów produkcyjnych. Jednocześnie zaprzestano współpracy z województwem łódzким, które otrzymało nowego partnera z innej części Związku Radzieckiego. Należy też odnotować, iż w związku z wydarzeniami w Polsce na lata 1982-1983 zawieszono wymianę z zaprzyjaźnionymi województwami⁵.

Głównym celem zaznaczonych kontaktów, jak wykazano w uchwale biura KC KPL z 1962 r. była „wymiana doświadczeń budownictwa komunistycznego i socjalistycznego”⁶. Dlatego też corocznie odbywały się spotkania sekretarzy KC KPL i KW PZPR, a także I sekretarzy miejskich, rejonowych i gminnych komitetów⁷. Nawet w „Czerwonym Sztandarze” stwierdzano, iż te kontakty miały charakter zbyt oficjalny, zdominowany przez kurtuazyjne wizyty z okazji uroczystości państwowych i zakładowych⁸.

Organizacją powołaną do rozwijania oficjalnych form współpracy było po stronie polskiej, utworzone w 1944 r. Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej (TPPR). Natomiast na wschodzie odpowiednik tej instytucji Towarzystwo Przyjaźni Radziecko-Polskiej (TPRP) założono dopiero w 1957 r. Litewski oddział tego Towarzystwa powstał w 1958 r. W jego skład weszli m.in. Kazys Prieškas, weteran walk w Hiszpanii i na Litwie, Mikalina Meškauskienė, działaczka rewolucyjna, Jonas Karosas, „uczestnik internacjonalistycznej walki rewolucyjnej na Wileńszczyźnie” oraz akademik Juozas Žiugžda, który przez wiele lat pełnił funkcję przewodniczącego zarządu oddziału⁹. Oddział TPRP na terenie LSRR został włączony na zasadach autonomicznych do powstałego w 1956 r. Litewskiego Towarzystwa Przyjaźni i Łączności Kulturalnej z Zagranicą¹⁰.

Pierwsze bezpośrednie kontakty z Polską organizacja ta nawiązała jednak dopiero w 1963 r. w rok po rozpoczęciu współpracy organizacji partyjnych Litwy i Polski. Wtedy też na terenach, które podpisały porozumienia z polskimi miastami i gminami, zaczęto zakładanie oddziałów Towarzy-

⁴ Tamże, s. 85.

⁵ M. Sadowski, dz. cyt.

⁶ M. Pożarskas, dz. cyt., s. 85.

⁷ M. Sadowski, dz. cyt.

⁸ A. Zagórska, *Coraz bliżej*, „Czerwony Sztandar”, 28 lipca 1987.

⁹ M. Pożarskas, dz. cyt., s. 32-33.

¹⁰ Tamże, s. 31.

stwa¹¹. W 1984 r. do Litewskiego Oddziału należało 106 członków zbiorowych. Były to zakłady przemysłowe, gospodarstwa rolne, instytucje oświatowe i inne¹². Ogółem w skład litewskich struktur TPRP wchodziło 126 organizacji podstawowych i 12 rejonowych¹³. Za rozwijanie przyjaźni radziecko-polskiej Zarząd Główny TPPR odznaczył litewski oddział Złotą Odznaką Honorową. Zaś jego prezes Bronius Vaitkevičius otrzymał Odznakę Honorową „Za braterską Pomoc”¹⁴. Brak jest jednak relacji świadczących o zainteresowaniu TPRP polską mniejszością lub prób angażowania jej w kontakty z Macierzą, poza redakcją „Czerwonego Sztandaru”, polskiego dziennika ukazującego się w LSRR.

Już 24 kwietnia 1953 r. Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Kliemient Woroszyłow podczas spotkania z aktywnym TPPR wezwał do nawiązania bezpośrednich związków między radzieckimi i polskimi zakładami produkcyjnymi. Ich celem miało być m.in. „zapoznajawanie się z przodującymi metodami pracy”¹⁵. Na terenie Litwy te kontakty rozpoczęto jednak dopiero w rok po zawarciu międzypartyjnej umowy z 1962 r. W ciągu pierwszych dziesięciu lat Kowno i rejon przygraniczne odwiedziło ok. 80 grup polskich pracowników. Do Polski zaś udawały się delegacje z Kowna oraz rejonów: olickiego, mariampolskiego, łódzkiego, szakiajskiego, orańskiego i wołkowskiego¹⁶. Z czasem zaczęła się zwiększać wymiana delegacji, bowiem tylko w latach 1978-1979 Kowno odwiedziło 30 grup z Białegostoku, w których skład wchodziło 650 osób. Podobna liczba mieszkańców Kowna składała rewizyty w Polsce¹⁷. Od początku lat 80. oprócz delegacji oficjalnych zaprzyjaźnione zakłady zaczęły wymieniać tzw. grupy robocze¹⁸. Na przykład do Landwarowskiej Fabryki Dywanów przyjeżdżali polscy robotnicy, gdzie pracowali przy taśmie produkcyjnej. Rok później z Landwarowa pracownicy jechali do pracy w „Angelli” białostockiej¹⁹.

Działania te zostały wzmocnione po 1985 r., gdy w skali całego ZSRR wytypowano 200 zakładów mających utrzymywać bezpośrednie więzi. Wśród nich była pewna liczba przedsiębiorstw z Litwy. Wileńska Fabryka Urządzeń Elektropomiarowych nawiązała kontakty z przedsiębiorstwem

¹¹ Z. Waiszwilaite, *Wiele barw przyjaźni*, „Czerwony Sztandar”, 17 lutego 1988.

¹² M. Pożarskas, dz. cyt., s. 33.

¹³ Służba informacyjna „Czerwonego Sztandaru”, *Litewski oddział TPRP: plany działalności*, „Czerwony Sztandar”, 20 marca 1988.

¹⁴ Z. Waiszwilaite, dz. cyt.

¹⁵ E. Basiński, T. Walichnowski, *Stosunki polsko-radzieckie w latach 1945-1972*, Warszawa 1974, s. 381.

¹⁶ M. Pożarskas, dz. cyt., s. 27.

¹⁷ Tamże, s. 86.

¹⁸ A. Zagórska, dz. cyt.

¹⁹ J. Fedorowicz, *Bujne gałęzie przyjaźni*, „Przodownik”, 2 kwietnia 1988.

„Polon” z Warszawy, ponieważ „Ekranas” z „Unitrą-Biozet” w Białymstoku. Jak stwierdziła Zita Vaišvilaite, sekretarz odpowiedzialny litewskiego oddziału TPRP „Partnerzy dzielą się doświadczeniami pracy, omawiają kwestie asortymentu produkcji, automatyzacji procesów produkcyjnych, organizacji współzawodnictwa socjalistycznego między brygadami”²⁰. Podobną opinię wyrażał Janusz Fedorowicz, I sekretarz trockiego Komitetu Rejonowego KPL, który mówił „Interesujemy się pracą organizacyjną, partyjną i ideologiczną, kierownictwem partyjnym, rozwojem gospodarki, kwestiami oświaty ludowej, rolnictwa”²¹. Podstawy do dalszego rozwoju tego typu kontaktów dało podpisane w październiku 1986 r. porozumienie między rządami PRL i ZSRR. Dotyczyło ono wymiany towarów i współpracy jednostek naukowo-technicznych²².

Do tej procesu włączyły się także niektóre redakcje gazet. Dokonywały one wymiany przygotowanych przez dziennikarzy kolumn o ludziach, zespołach i ich działalności. W lipcu 1980 r. chociażby materiały poświęcone 40-leciu Litwy Radzieckiej i 36-leciu Polski Ludowej wymieniły białostocka „Gazeta Współczesna” i ogólnorepublikańska „Tiesa”. Podobne działania podjęła także redakcja „Mokslas ir Technika” z „Techniką Zagraniczną”. Zaś „Sowietskaja Litwa” została wyróżniona medalem pamiątkowym Mikołaja Kopernika, za regularne informowanie czytelników republiki o życiu Polski i „więziach przyjaźni radziecko -polskiej”²³. Znamiennym wydaje się fakt, iż to właśnie gazeta rosyjskojęzyczna była najbardziej otwarta na zagadnienia polskie. Wynikało to zapewne z faktu zainteresowania Rosjan pozyskiwaniem polskich czytelników.

Pewne znaczenie w tej kwestii miała działalność „Czerwonego Sztandaru”. Pomimo ideologicznego charakteru przekazywał on niekiedy treści związane z propagowaniem kwestii polskich. Od 1960 r. współpracując z różnymi instytucjami z Polski prowadził konkursy dla czytelników pod hasłem „Współpraca przyjaciół”. Pytania dotyczyły głównie współdziałania radziecko-polskiego i tzw. budownictwa socjalistycznego, ale także pojawiały się zagadnienia dotyczące historii i współczesności kraju. Konkursy te cieszyły się zainteresowaniem, gdyż np. w 1977 r. odpowiedzi nadeszło ponad 8 tys. osób z 250 miejscowości ZSRR oraz ponad 100 z PRL. Jedną z form nagród były wycieczki po Związku Radzieckim i Polsce²⁴. Do 1986 r. odbyło się 20 edycji tego konkursu. W latach 80. „Czerwony Sztandar” przeprowadzi też kilka wspólnych akcji wraz z „Expressem Wieczornym”. Dotyczyły one zawsze istotnych wydarzeń w Polsce jak i ZSRR. Poza tym redakcje prowadziły wymianę dziennikarzy, materiałów, dłuższe staże

²⁰ Z. Waiszwilaite, dz. cyt.

²¹ J. Fedorowicz, dz. cyt.

²² A. Zagórska, dz. cyt.

²³ M. Pożarskas, dz. cyt., s. 122.

²⁴ Tamże, s. 123.

dziennikarskie²⁵.

Wiadomo o jednym działającym w Polsce Kole Sympatyków „Czerwonego Sztandaru”. Funkcjonowało ono w latach 80. przy Zarządzie Miejskim TPPR w Cieszynie. Skupione w nim było liczne grono stałych czytelników-prenumeratorów. Z miejscowości tej były przesyłane też do gazety korespondencje²⁶. Jak wynika z relacji dziennikarza „Czerwonego Sztandaru” Józefa Szostakowskiego inicjatorem tych działań był cieszynianin Klarysek, który wykorzystywał struktury TPPR do pomocy Polakom na Litwie. Dzięki niemu odbyło się też kilka nieoficjalnych spotkań między tą mniejszością, a Polakami z Czechosłowacji. Było to w sytuacji, gdy dziennikarze „Czerwonego Sztandaru” na wyjazd do Polski potrzebowali zgody KC KPL, niejednokrotnie obwarowanej zastrzeżeniem, iż mogą przebywać tylko na terenach przygranicznych z Litwą²⁷.

Oprócz współdziałania zakładów pracy, jednostek administracyjnych czy organizacji innym przejawem urzędowej przyjaźni były wiece organizowane na terenach przygranicznych z okazji różnych wydarzeń z historii ZSRR i PRL²⁸. Pierwszy wiece przyjaźni radziecko-polskiej odbył się w latach 40. w wiosce Kamionka (Akmeniai)²⁹. Kolejne miały miejsce m.in. w czerwcu 1972 r. w Sejnach (Polska), gdzie spotkanie było poświęcone 50-leciu utworzenia ZSRR. Przybyło na nie ok. 2 tys. osób. W maju 1975 r. w Weisiejai odbył się wiece związany z rocznicą zakończenia wojny, w którym uczestniczyły delegacje z Wilna, Kowna, rejonów olickiego, łódzkiego, prenańskiego, szakańskiego, orańskiego i wołkowskiego oraz województwa białostockiego³⁰. W 1980 r. w rejonie łódzkiego miał miejsce miting przy pomniku żołnierzy pogranicza poległych w 1941 r. Na ten wiece przybyła młodzież z różnych stron Litwy oraz z województw białostockiego i łomżyńskiego³¹.

Pewne znaczenie propagandowe miała współpraca gospodarcza. Oprócz wymiany towarowej w jej ramach dokonywane były prezentacje wyrobów, co stawało się okazją do propagowania polskich osiągnięć produkcyjnych. Wystawą o największej liczbie zwiedzających była zorganizowana w 1974 r. w Wilnie z okazji 30-lecia PRL ekspozycja „Zrobione w Polsce”. Obejrzało ją prawie 100 tysięcy osób³².

²⁵ H. Jotkiało, *Wręczenie nagród konkursu „Pod sztandarem rewolucji”*, „Czerwony Sztandar”, 2 marca 1988.

²⁶ *Słowo do przyjaciół*, „Czerwony Sztandar”, 1 stycznia 1987.

²⁷ Relacja J. Szostakowskiego zanotowana przez autora w Wilnie 12 listopada 1999.

²⁸ *Przyjaźń nie zna granic*, „Czerwony Sztandar”, 6 września 1987.

²⁹ K. Stoncelis, *Tysiące serdecznych przyjaźni* (wywiad przeprowadzony przez S. Mejajskiego), „Czerwony Sztandar”, 8 września 1987.

³⁰ M. Pożarskas, dz. cyt., s. 26.

³¹ Tamże, s. 31.

³² Tamże, s. 84.

Kontakty kulturalne poza nielicznymi wyjątkami w powojennym okresie zaistniały między Polską a Litwą dopiero w drugiej połowie lat 50. Pomimo formalnego charakteru imprezy te nie były pozbawione pewnego znaczenia. Stawały się one bowiem okazją do spotkań z pisarzami, naukowcami, publicystami obydwu narodów. Imprezy masowe zaś upowszechniały wiedzę o kraju sąsiednim³³. Pierwsza wizyta polskich twórców miała miejsce w 1955 r. kiedy to przybyli T. Bereza, W. Woroszyński, A. Lau-Gniazdowska, J. Lau i J. Broniewska³⁴. Ważnym wydarzeniem tego okresu była wymiana dekad kultury Litwy i Polski, która odbyła się w czerwcu-lipcu 1957 r.³⁵ Po niej nastąpiły inne imprezy na mniejszą skalę poświęcone literaturze, wydawnictwom, miały też miejsce wystawy, przedstawienia i koncerty³⁶. W dziedzinie wystawienniczej pewną rolę odgrywało Muzeum Wojska w Białymstoku, które współpracowało z Muzeum Sztuk Pięknych Litewskiej SRR oraz Wileńskim Muzeum Rewolucji. W wyniku zorganizowano kilka pokazów malarstwa, grafiki, rzeźby, plakatu i inne³⁷.

Jak wynika z zestawienia kroniki wydarzeń opracowanej przez Eugeniusza Basińskiego za okres lat 1944 -1971, Litwa znajdowała się na uboczu kontaktów z PRL. Znacznie intensywniejsze więzi były nawiązywane z Rosją, Białorusią, Ukrainą a nawet Gruzją³⁸. W późniejszych latach sytuacja uległa pewnej poprawie. Szczególnie odczuwalne to było od 1985 roku³⁹. Aczkolwiek w całym okresie odnotowywano rozmaite trudności. Gdy chociażby wkrótce po zniesieniu stanu wojennego w Polsce, do Wilna przybyła na koncert Maryla Rodowicz, z niewiadomych względów nie zezwolono jej na opuszczenie dworca. Pociąg został skierowany do Kowna, gdzie zastępczo zezwolono na koncert. Pomimo tego jednak na koncert dotarli tam również mieszkańcy Wilna, część z nich z biało-czerwonymi flagami⁴⁰. Gdy zaś koncertował w Wilnie zespół „VOX”, młodzieży zabroniono zachowywać się głośniejsz na sali i wtórować ich przebojom⁴¹.

Polacy zaznaczyli swoją obecność także w dziedzinie renowacji zabytków. Na wileńskiej starówce w latach 80. było 388 zagrożonych awarią do-

³³ P. Łossowski, *Stosunki polsko-litewskie. Przeszłość i terażniejszość*, „Czerwony Sztandar”, 18 stycznia 1989.

³⁴ M. Pożarskas, dz. cyt., s. 105.

³⁵ Tamże, s. 94.

³⁶ P. Łossowski, *Polska-Litwa. Ostatnie sto lat*. Warszawa 1991, s. 88.

³⁷ Z. Waiszwilaite, dz. cyt.

³⁸ Szerzej zob. E. Basiński, *Polska ZSRR. Kronika faktów, wydarzeń 1944-1971*, Warszawa 1973.

³⁹ J. Bielenis, *Z dobrą myślą na dzisiaj i najbliższą przyszłość* (wywiad przeprowadzony przez A. Rolską), „Czerwony Sztandar”, 8 stycznia 1987.

⁴⁰ M. Rodowicz, „Zawsze jestem tu gorąco witana...” (wywiad przeprowadzony przez A. Makowską), „Kurier Wileński”, 24 grudnia 1996.

⁴¹ A. Skinder, *Zgrana banda*, „Kurier Wileński”, 26 października 1999.

mów, w których mieszkało 15 tys. osób. Po przyjęciu planu ich remontów do 2000 roku, zawarto w połowie lat 7 umów z Przedsiębiorstwem Konserwacji Zabytków (PKZ) oraz „Budimexem” na wykonanie prac restauracyjnych o wysokiej trudności, łącznie z rozbiórką stropów. Roboty rozpoczęto w marcu 1986 r. Do 31 grudnia tegoż roku wartość prac wyniosła 2,2 mln rubli, a do końca pięcioletki planowano wykonać je za 60 mln⁴². Litwa była ostatnią republiką bałtycką, gdzie PKZ otrzymał zlecenie renowacji zabytków⁴³. Pojawienie się w Wilnie znacznej grupy polskich specjalistów wpłynęło niewątpliwie pozytywnie na poprawę możliwości kontaktów z polską mniejszością jak też i na odbiór społeczny osób narodowości polskiej.

Mniej oficjalny charakter miały kontakty naukowe. Prawdopodobnie pierwsze zostały zawiązane w 1957 r. pomiędzy Instytutem Historii Akademii Nauk Litewskiej SRR, a historykami polskimi. Włączyły się w to również inne placówki badawcze ZSRR. W efekcie wydano w Związku Radzieckim 5 tomów publikacji poświęconych powstaniu styczniowemu (określonymu jako rewolucja) oraz 15 tomów w Polsce⁴⁴. W kontaktach naukowych współdziałało kilka uczelni. Był to Uniwersytet Wileński z Uniwersytetem Jagiellońskim, Wileński Instytut Pedagogiczny z Uniwersytetem Wrocławskim, Politechnika w Kownie z Politechniką w Szczecinie i Wileńskie Konserwatorium z Krakowską Wyższą Szkołą Muzyczną. Współpraca ta polegała na wymianie wizyt, stażów wykładowców i studentów, występów zespołów artystycznych i czasami badań, które zakończone były niekiedy wspólnymi wydawnictwami⁴⁵. Badania dotyczyły przede wszystkim historii Litwy, języka litewskiego, etnografii, historii prasy⁴⁶. Niewątpliwie jednak w praktyce były to dość wąskie kontakty, a w badaniach unikano tematów drażliwych.

Z większą korzyścią dla mniejszości polskiej odbywała się wymiana wydawnictw między placówkami naukowymi. Państwowa Republikańska Biblioteka LSRR im. M. Mažvydasa nawiązała kontakt z Biblioteką Narodową w Warszawie jako pierwszą instytucją zagraniczną. Podjęto też współpracę z bibliotekami województw suwalskiego, białostockiego i łódzkiego. Prasa do tej placówki zasadniczo zamawiana była przez „Międzynarodną knię”, ale ponad 30 wydań polskich było niedopuszczonych do obiegu. Część tych pozycji otrzymano więc na zasadzie wymiany⁴⁷. Ważnym wydarzeniem była prezentacja dorobku polskich wydawnictw, która odby-

⁴² P. Lepeszka, *Na orbicie przyjaźni i współpracy*, „Czerwony Sztandar”, 1 września 1987.

⁴³ S. Medajski, *Szlakiem kontraktów*, „Czerwony Sztandar”, 1 września 1987.

⁴⁴ M. Pożarskas, dz. cyt., s. 96.

⁴⁵ P. Łossowski, *Polska-Litwa...* s. 89.

⁴⁶ M. Pożarskas, dz. cyt., s. 96.

⁴⁷ W. Bulwas, *Rok urodzenia 1919* (wywiad przeprowadzony przez H. Gładkowską), „Czerwony Sztandar”, 22 marca 1989.

wała się pod patronatem instytucji centralnych w Bibliotece Mažvydasa w 1984 r. Wystawiono w niej 2,5 tys. książek o różnorodnej tematyce, wydanych w 40-leciu powojennym. Po zakończeniu ekspozycji, publikacje te zostały przekazane do bibliotek naukowych Litwy⁴⁸.

Tabela. Wymiana wydawnictw drukowanych bibliotek Akademii Nauk Litewskiej SRR i Uniwersytetu Wileńskiego im. V. Kapsukasa z instytucjami w Polsce w latach 1960-1980.

Rok	Wskaźniki	Centralna Biblioteka AN	Biblioteka Naukowa UW
1960	Liczba instytucji polskich, z którymi dokonano wymiany	92	28
	Otrzymano jednostek druków	1800	632
	Wysłano jednostek druków	925	341
1970	Liczba instytucji polskich, z którymi dokonano wymiany	126	59
	Otrzymano jednostek druków	2197	1443
	Wysłano jednostek druków	2142	762
1980	Liczba instytucji polskich, z którymi dokonano wymiany	130	57
	Otrzymano jednostek druków	2750	1110
	Wysłano jednostek druków	1988	759

Źródło: M. Pożarskas, *Współpraca przyjaciół...*, s. 104.

Bardzo ważną rolę odgrywały dwustronne przyjazdy ludzi, najczęściej celem odwiedzenia rodzin. Ich skala nie była duża. Na przykład w latach 60. wynosiła po ok. 10 tys. osób rocznie w każdą stronę. Zapewniały one jednak autentyczne, oddolne kontakty międzyludzkie⁴⁹. Z biegiem czasu zwiększała się też liczba przyjazdów. W końcu lat 70. tylko za pośrednictwem „Intouristu” przybywało na Litwę rocznie ponad 20 tys. osób. Ten wzrost liczbowy wynikał nie tylko z pewnej liberalizacji przy wydawaniu zezwoleń na przyjazd, ale również z rozwoju różnego rodzaju form wymiany oficjalnej jak wymiana delegacji, pociągów przyjaźni, wycieczek specjalistów⁵⁰. Do roku 1981 corocznie w ramach oficjalnych kontaktów przybywało z województwa białostockiego ok. 1000 osób. W drugą stronę udawała się też podobna

⁴⁸ W. Rimsza, *Polskie słowo drukowane na Litwie*, „Czerwony Sztandar”, 12 maja 1989.

⁴⁹ P. Łossowski, *Stosunki polsko...*

⁵⁰ M. Pożarskas, dz. cyt., s. 132.

liczba mieszkańców republiki⁵¹. W 1986 r. przebywało na Litwie z województwa suwalskiego 95 grup, w których było 969 uczestników. Rewizyty złożyły 82 grupy z 853 uczestnikami⁵². Należy jednak odnotować, iż w związku z wydarzeniami w Polsce i powstaniem NSZZ „Solidarność”, na początku lat 80. na pewien czas przerwano nie tylko wymianę kulturalną i naukową. Równocześnie znacznie ograniczono wyjazdy do rodzin, które dochodziły do skutku tylko w wyjątkowych przypadkach⁵³.

Z nieznanых przyczyn, w powojennym okresie nie otwarto w Wilnie polskiego konsulatu. W tej sprawie Rada Komisarzy Ludowych ZSRR wyraziła zgodę w dniu 6 lipca 1945 roku⁵⁴. Podczas rozmów dziennikarza Franciszka Szydłowskiego w listopadzie 1956 r. w Wilnie, członek KC KPL Fiedorowicz i pracownik KC odpowiedzialny za sprawy polskie Widmont wyrażali opinie, iż otwarcie konsulatu byłoby dobrą inicjatywą. Sądzieli oni też, że w tej sprawie nie byłoby sprzeciwu ze strony Komitetu Centralnego KPL i Rady Najwyższej LSRR. Widmont, wręcz wskazywał, iż otwarcie takiej placówki w Wilnie jest rzeczą konieczną⁵⁵. Podobne postulaty mniejszości polskiej napływały do Ambasady PRL w Moskwie. Według ówczesnego ambasadora T. Gede, były to skrajne stanowiska. Polacy z Litwy chcieli zaś w ten sposób uzyskać opiekę państwa polskiego, w rodzaju tej jaką mieli ich rodacy np. we Francji⁵⁶. Sądzić należy, że Konsulatu nie otwarto ze względu na zmianę stanowiska władz radzieckich, zarówno z Moskwy jak i z Wilna. Brak jest jednocześnie relacji świadczących o próbach władz polskich dotyczących uruchomienia tej placówki. Przytoczone zaś pozytywne opinie osób z KC KPL wskazują, iż działania takie mogłyby liczyć na poparcie części kierownictwa republiki.

Pomimo powstania w 1955 r. w Warszawie, Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” (TŁPZ) nie wykazywało ono poza nielicznymi przypadkami zainteresowania Polakami w całym ZSRR. Jednym z wyrazów tego stanowiska jest fakt, że nikt ze wschodu nie brał udziału w organizowanych przez tę instytucję imprezach polonijnych⁵⁷. Cały wysiłek działalności Towarzystwa skierowany był na Polonię zamieszkałą w krajach zachodnich. Nie próbowało ono też nawiązywać kontaktów z Po-

⁵¹ M. Sadowski, dz. cyt.

⁵² *Nasze działania służą dobru ludzi*. „Czerwony Sztandar”, 19 kwietnia 1987.

⁵³ P. Łossowski, *Polska-Litwa...*, s. 95.

⁵⁴ E. Basiński, dz. cyt., s. 47.

⁵⁵ A. Srebrakowski, *Polacy na Litwie 40 lat temu. Stan posiadania w oczach polskiego dziennikarza*, „Znad Wilii”, 1-15 listopada 1995.

⁵⁶ B. Kačka, S. Stępa, *Repatriacja ludności polskiej z ZSRR 1955-1959*, Warszawa 1994, s. 102.

⁵⁷ A. Patek, *Polacy w Rosji i ZSRR*. [w:] *Polonia w Europie*, praca zbiorowa pod red. B. Szydłowskiej – Ceglównej, Poznań 1992, s. 359.

lakami w ZSRR⁵⁸. Gdy w drugiej połowie lat 60. ze środowiska osób skupionych wokół „Czerwonego Sztandaru” wyszła inicjatywa utworzenia Domu Polonii w Wilnie, to została ona zdecydowanie odrzucona, zarówno w KC KPL (gdzie rozmawiał Stanisław Jakutis) jak i TLPZ „Polonia” (gdzie rozmawiał Medard Czobot)⁵⁹.

Jak twierdzi działacz polski z Wilna, Romuald Mieczkowski, „polityczny kurs Polski był taki, że w Związku Radzieckim Polaków nie ma, są tylko radzieccy obywatele polskiego pochodzenia. Na nas patrzyli jak na powietrze”. Efektem tego było to, iż np. pierwsze publikacje R. Mieczkowskiego w Polsce były albo pod pseudonimem, albo też bez zaznaczenia, iż jest to autor z Litwy⁶⁰. Jak pisał z Moskwy 3 maja 1957 r. ambasador T. Gede w „Poufnej informacji dotyczącej położenia środowisk polonijnych w Związku Radzieckim” - „Uważamy, że jedynie słuszne stanowisko - to osiągnięcie w praktyce stosowania leninowskich zasad współżycia między różnymi narodowościami w ramach jednego państwa i odpowiedniego do tych zasad traktowania większych skupisk Polaków zgodnie z ich wolą. Należałoby jednak oddalić wszelkie maksymalistyczne żądania traktowania Polaków w ZSRR na równie z emigracją polską w kraju kapitalistycznym”⁶¹.

pozytywnym wyjątkiem w stosunku do Polaków na Litwie było podejście do potrzeb nauczycieli, którym stworzono możliwość uczestniczenia w miesięcznych kursach metodyczno-językowych odbywających się w Polsce. Pierwsza grupa polonistów z Litwy liczyła 5 osób i odbywała zajęcia w lipcu 1957 r. w Sopocie. Przyjmował ich Ośrodek Doskonalenia Kadr Oświatowych. Nauczyciele z Wileńszczyzny uczestniczyli wtedy na ćwiczenia kursowe wraz ze swoimi kolegami z Polski. Kurs dla pedagogów z Litwy uzyskał samodzielność w 1959 r. Przygotowanie programu pobytu powierzono wówczas Anieli Świerczyńskiej, w latach 1964-1972 Irenie Szybowskiej, a od 1972 r. Wojciechowi J. Podgórnemu. Od 1974 r. uczestnikom kursu wysyłano też książki otrzymane od polskich wydawnictw⁶². Bar-

⁵⁸ J. Siedlecki, *Losy Polaków w ZSRR w latach 1939-1986*, Bydgoszcz 1990, s. 257; T. Piesakowski, *Represje sowieckie wobec obywateli polskich w latach 1939-1991 w świetle polskiej historiografii emigracyjnej i źródeł archiwalnych*, [w:] *Europa NIE prowincjonalna. Non-provincial Europe*, praca zbiorowa pod red. K. Jasiewicza, Warszawa 1999, s. 970.

⁵⁹ M. Czobot, *Potrzebni są trzeźwi politycy* (wywiad przeprowadzony przez C. Malewskiego), „Kurier Wileński”, 18 marca 1997.

⁶⁰ „Главное, что нас уже оценивают без скидок...”. С поэтом Ромуалдом Мечковским беседует редактор отдела литературы журнала „Вильнюс” Виталий Асовский, „Вильнюс Vilnius” март-апрел 1998, s. 114.

⁶¹ B. Kačka, S. Stęпка, dz. cyt., s. 102-103.

⁶² W. J. Podgórnemu, *Kursy polonistyczne w PRL*, „Czerwony Sztandar”, 30 września 1988.

dzo ważna była formuła programowa kursów wakacyjnych. Przewidywała ona nie tylko zajęcia dydaktyczne, lecz także uczestnictwo w kulturze współczesnej poprzez uczęszczanie do teatrów, kin, galerii, muzeów, zabytków, ogrodów, itp.⁶³

Pomimo zadekretowanej przez czynniki oficjalne przyjaźni obydwu krajów, mniejszość polska znajdowała się na uboczu wzajemnych kontaktów. Wizyty i podejmowane wspólnie działania uzasadniano najczęściej motywami ideologicznymi. Znamienne jest też to, że do współpracy wyznaczano tereny, gdzie ludność polska nie stanowiła większej, lub dominującej grupy. Wzajemne kontakty zostały też nawiązane po dłuższym czasie. Do 1955 r. bowiem praktycznie nie odbywała się żadna wymiana, jak również niezwykle trudne były prywatne przyjazdy. Nieliczne instytucje polskie, które działały na Litwie w czterdziestoleciu powojennym, tylko sporadycznie mogły wyjeżdżać do Polski. Jako pierwszy wyjechał w 1966 r. Polski Zespół Pieśni i Tańca „Wilia”. Znacznie częściej też artyści z Polski występowali w innych częściach Związku Radzieckiego, co ograniczało kontakty mniejszości polskiej ze współczesną twórczością swojej Macierzy. Widoczne było więc dążenie władz do ograniczenia i sformalizowania kontaktów, by mniejszość polska nie mając oparcia w kraju swoich przodków nie rozwijała w znacznieszym stopniu swych instytucji i kultury, a przez to była podatniejsza na procesy wynarodowienia. Wyraźne jest też to, że stopniowa, niewielka poprawa sytuacji była efektem nie decyzji lokalnych władz litewskich, lecz zmianą polityki centralnych władz Związku Radzieckiego. Brak działań ze strony rządu polskiego wynikał najprawdopodobniej z ówczesnej doktryny politycznej i pewnej zależności od ZSRR. Jak twierdzi J. Siedlecki jakiegokolwiek zainteresowanie ze strony wydziału konsularnego Ambasady PRL w Moskwie czy też konsulatu w Kijowie obywatelami radzieckimi, polskiego pochodzenia spotykało się z ostrą reakcją władz radzieckich i uważane było za niedopuszczalną ingerencję w wewnętrzne sprawy ZSRR⁶⁴.

⁶³ W. J. Podgórski, *Witamy w Warszawie!* „Czerwony Sztandar”, 20 czerwca 1987.

⁶⁴ J. Siedlecki, dz. cyt., s. 257.